

Obrona to nie wszystko. Trzeci kubek do wygrania!

Data publikacji: 27.02.2020 13:00

Za nami tydzień wielkich emocji. Nie było rozczarowań, chociaż za przyczyną dziewczyn można odczuwać mały niedosyt.

□

Po rundzie zasadniczej Młodziczki rozpoczęły mecze fazy finałowej. Ich walka w grupie o miejsca 5-8 zaczęła się w ubiegłym tygodniu. Trzeba przyznać, że świetnie im poszło w pierwszym meczu. Grając w Ustroniu pokonały MOSM Tychy 28:14 (11:6). Siedemnastą kolejkę ustrońskie dziewczyny rozegrały na Śląsku z MUKS Skałka Śląsk Świętochłowice. Nie było to pierwsze spotkanie tych drużyn. W rundzie zasadniczej Ustroń przegrał ze Świętochłowicami siedmioma bramkami. W rewanżu, grając u siebie zremisował w regulaminowym czasie i w końcu wygrał w rzutach karnych. Mecz rundy finałowej to również bardzo wyrównane poziomem widowisko. Solidna gra w obronie to podstawa piłki ręcznej i niezbędny element w dążeniu do wygranej. Ale to nie wystarczy. MKS pomimo takiej gry w obronie, a także wielu stuprocentowych sytuacji rzutowych uległ Skałce Świętochłowice. Zabrakło trochę szczęścia ale przede wszystkim zabrakło skuteczności w ataku. Mimo to pierwsza połowa zakończyła się remisem 10:10. Niestety po przerwie nic się nie zmieniło. Twarda gra w obronie, przejścia piłki i kolejne zmarnowane okazje. Ta niekonsekwencja w grze nie mogła zakończyć się wygraną. Tym samym MKS Ustroń przegrał mecz 19:20. Szkoda, bo była szansa na sensacyjne zwycięstwo.

Oprócz dziewczyn także Juniorzy Młodszy MKS Ustroń rozegrali swój ligowy mecz. W piątek 21 lutego gościli starszych o rok zawodników SPR Górniki I Zabrze. Drużyna ze Śląska zdecydowanie prowadzi w tabeli gromiąc wszystkich pozostałych z nawiązką. Nie było zatem zbyt wielkich oczekiwań. Ale już pierwsze minuty pokazały, że Górnicy łatwo nie pójdzie. Skuteczna obrona i dobrze rozgrywane akcje ofensywne gospodarzy uczyniły walkę bardzo wyrównaną. Wymiana ciosów trwała prawie całą pierwszą połowę. Dopiero w końcówce ślacy szczypiorniści odskoczyli na pięć bramek przewagi. Druga połowa zaczęła się podobnie do pierwszej, twardą i zaciętą walką. Mający w swym składzie wielu świetnych zawodników, w tym kadrowicza Pawła Krawczyka. Trener Górnika, Arkadiusz Kowalski mógł swobodnie rotować składem podczas meczu. Skromna ławka Ustronia, nie dawała takiego luksusu Piotrowi Bejnarowi. Choć do końca spotkania można było oglądać handball na najwyższym poziomie, to jednak szybkie powroty do obrony ustrońskiej szóstki osłabiły jej skuteczność w ataku. Mecz mimo przegranej Ustronia 17:31, nie był grą do jednej bramki i mógł się podobać miejscowym kibicom. Także trener chwalił po meczu swych podopiecznych za wolę walki do końca.

Na zakończenie trzecia edycja naszego konkursu:

1- MKS w sezonie 2019/2020 zgłosił do Śląskiej Ligi Piłki Ręcznej:

A - 2 drużyny

B - 4 drużyny

C - 6 drużyn

2 - Pełnowymiarowe boisko do gry w piłkę ręczną to:

A - 40m x 20m

B - 28m x 15m

C - 61m x 30m

3 - Z trzymaną w ręku lub oburącz piłką zawodnik może zrobić:

A - 3 kroki

B - 4 kroki

C - dowolną ilość kroków

Kubek czeka na autora, który jako pierwszy wpisze w komentarzu dobre odpowiedzi.

Krystian Medwid